

Sygn. akt I C 626/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Radzyńska-Głowacka

Protokolant Izabela Plis

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej, Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o zapłatę

1. powództwo oddała,
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt ***IC 626/14***

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 stycznia 2013 roku powód Z. G. po ostatecznym sprecyzowaniu wniósł przeciwko Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej oraz Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 47.651,00 zł złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód podał, iż z uwagi na istniejące przepisy emerytalne w dniu 14 września 2011 r. był zmuszony rozwiązać umowę o pracę z dotychczasowym pracodawcą po to, aby otrzymać świadczenie emerytalne. W ocenie powoda do wyrządzenia szkody na podstawie art. 417(1) § 1 k.c. doszło na skutek wydania aktu legislacyjnego, którego nieważność została stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego o sygn. akt K 2/12 z dnia 13 listopada 2012 r. Odnosząc się do wysokości odszkodowania powód wskazał, iż stanowi równowartość utraconego wynagrodzenia za okresy: od 15.09.2011 r. do 31 grudnia 2011 r., od 1.01.2012 r. do 31.12.2012 r., od 1.01.2013 r. do 31.12.2013 r., od 1.01.2014 r. do 15.04.2014 r., gdyż do tego czasu zamierzał pozostawać w stosunku zatrudnienia.

Dowód: pozw wraz z załącznikami-k.3-16, uzupełnienie braków formalnych pozwu wraz załącznikami-k.20-26., k.33.

W odpowiedzi na pozw z dnia 22 lipca 2013 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego co do zasady jak też z uwagi na brak legitymacji procesowej pozwanego oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W motywach uzasadnienia organ rentowy wskazuje, że w zaistniałej sytuacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego na którym opiera swoje powództwo nie ma zastosowania do przedmiotowego przypadku. W myśl zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny przepisów, osoby, które mają prawo do emerytury, zostały jedynie zobowiązane do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania świadczenia emerytalnego, a

kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy skutkujące zawieszeniem prawa do emerytury. W ocenie pozwanego twierdzenie powoda, iż został zmuszony przez ustawodawcę do rozwiązania stosunku pracy w „celu uniknięcia zawieszenia emerytury” pracy jest nieuprawnione. Ponadto pozwany podkreśla, iż decyzja rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą był wolą powoda mającego świadomość obowiązującego prawa za co pozwany odpowiedzialności odszkodowawczej nie ponosi.

Dowód: odpowiedź na pozew ZUS-k.38-39.

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lipca 2013 r. pozwane Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, a także o przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Warszawie.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo co do zasady jak i wysokości wskazując, iż kwota wskazana tytułem odszkodowania została określona przez powoda w sposób dowolny, podobnie jak żądanie odsetek, które w ocenie pozwanego również nie zostało udowodnione. Ponadto powód wskazuje, że sam fakt rozwiązania stosunku pracy za przez powoda nie dowodzi odpowiedzialności pozwanego opartego na art. 417(1) § 1 kc.

Dowód: odpowiedź na pozew Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej-k.46-50.

Postanowienie z dnia 2 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla w Zielonej Górze postanowił uznać się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazać do właściwości Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie.

Dowód: postanowienie-k.56.

Pismami procesowymi z 3 października 2013 r. oraz 26 listopada 2013 r. powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Dowód: pisma procesowe-k.58-59,k.67-70.

Na rozprawie w dniu 15 maja 2013 powód zmodyfikował wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, iż roszczenie wynosi 47.238,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. G. w okresie od dnia 3 listopada 2006 roku do dnia 14 września 2011 roku, był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Agencji Ochrony- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z., na stanowisku agenta ochrony.

Dowód: świadectwo pracy powoda-k.5.

Ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726), w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) dodano art. 103a stanowiący, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego (art. 6 pkt 2 ww. ustawy). Na mocy zaś art. 28 ustawy zmieniającej do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6 (tj. o emeryturach i rentach z FUS), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 roku. Na mocy przepisu art. 30 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przedmiotowy akt prawny wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 roku.

Dowód: okoliczność bezsporna.

Wobec powyższego ZUS Oddział w Z.pismem z dnia 3 marca 2011 r. poinformował pozwanego, iż w celu kontynuowania wypłaty świadczenia emerytalnego należy przedłożyć świadectwo pracy potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą pod rygorem zawieszenia wypłaty świadczenia emerytalnego.

Dowód: pismo ZUS-k.8.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. powód za porozumieniem stron rozwiązał stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą z dniem 14 września 2011 r.

Dowód: pismo-k.9.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku, wydanym w sprawie K 2/12 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu w/w wyroku TK wskazał m.in., że emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku, mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do dnia 30 września 2011 roku. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury zostawała przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 roku. Należy zwrócić uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłączała możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależniała wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt mógł wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogły bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie mają do nich zastosowania zasady zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. W., Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, (...) nr (...), stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011 r., znak (...)023- (...)).

Nadto TK wskazał, że ryzyko emerytalne to zdarzenie prawne uzasadniające realizację prawa do emerytury. Określenie jego treści przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił, to niedopuszczalne jest - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie nabytego i zrealizowanego prawa do emerytury. Osoby, o których mowa, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W przeciwnym wypadku nie składałyby one wniosku o ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego, bo korzystniejsze byłoby dla nich pobieranie wynagrodzenia niż dużo mniejszej emerytury, o którą wystąpiłyby po ustaniu zatrudnienia i która wówczas byłaby wyższa niż ta wyliczona w chwili, gdy złożyły wniosek po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Dowód: okoliczność bezsporna.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych powyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie odnosząc się do zarzutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o braku legitymacji biernej organu rentowego podkreślić należy, że posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo, zarzut strony pozwanej w przedmiocie braku legitymacji czynnej po stronie strony powodowej należało rozstrzygnąć w pierwszej kolejności.

Wskazać należy, że legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa to zatem uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływające z prawa materialnego.

Nadto podkreślenia wymaga, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako państwowa osoba prawna działa w ramach „imperium” państwa. Sprawy dotyczące ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia emerytalno – rentowego rozstrzygane są bowiem przez ZUS podejmującego w nich decyzje administracyjne w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Przepis art. 66 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń Społecznych z dnia 13/10.1998 rok (Dz.U. 2009/205/1585) wprost wyposaża ZUS (jego organy) jako państwową jednostkę organizacyjną wyposażoną w osobowość prawną, w zakresie prowadzonej działalności, w kompetencje właściwe organom administracji państwowej.

W związku z powyższym prawidłowa jest postawa powoda poszukującego ochrony prawnej na drodze sądowej, dążąc do uzyskania orzeczenia sądowego, na podstawie którego mógłby egzekwować odszkodowanie w związku z wadliwie wydanym aktem normatywnym zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny. Poszukiwanie to następuje bądź przez wniesienie sprawy w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych na skutek, bądź przez wytoczenie powództwa. W świetle powyższych rozważań błędne jest zatem twierdzenie pozwanego o braku legitymacji biernej w sprawie.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia odszkodowania w wysokości 47.238,00 złotych. Roszczenie swe wywodził z zapadłego w dniu 13 listopada 2012 roku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powód w pozwie podnosił, iż decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy podjął, gdyż chciał zachować uprawnienia emerytalne nie wskazując jednocześnie jednak, kiedy je nabył.

Z obowiązujących przepisów prawa cywilnego wynika, iż jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (art. 417 1 § 1 kc. Przepis artykułu 417 1 § 1 kc normuje odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za tzw. bezprawie legislacyjne, czyli w związku z wydaniem aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub

ustawą. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 1 § 1 kc są, obok stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem aktu normatywnego, także wyrządzenie szkody przez tenże akt normatywny oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem określonego aktu normatywnego.

Sąd zważył, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają charakter prawotwórczy, a sam Trybunał pełni tutaj rolę ustawodawcy negatywnego, bowiem w sytuacji, gdy norma prawna, która jest wyrażona w przepisie prawnym uznana zostanie za niekonstytucyjną, zostanie wyłączona z systemu norm prawnie obowiązujących. Uwzględnić należy jednak różnorodność skutków prawnych związanych z ustaleniem niekonstytucyjności przepisu. W niektórych swoich rozstrzygnięciach Trybunał Konstytucyjny odnosi skutki swego rozstrzygnięcia (w sposób wyraźny) wyłącznie do stanów na przyszłość. Wówczas przyjąć należy, że odpada możliwość uznania dotychczasowego stanu prawnego za niezgodny z Konstytucją. W konsekwencji nie można przyjąć, w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych w czasie poprzedzającym wejście w życie takiego orzeczenia TK, że nastąpiło stwierdzenie we właściwym trybie niezgodności ustawy z Konstytucją, co uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 1 § 1 kc. Ponadto orzeczenia TK mogą również zawierać odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją. Powoduje to, że do wskazanej w wyroku Trybunału daty utraty mocy obowiązującej dany przepis powinien być uznany za zgodny z prawem i nie można do tej daty stosować odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 1 § 1 kc. Trybunał Konstytucyjny wydaje też orzeczenia, gdzie niekonstytucyjność aktu normatywnego odnosi się do określonego czasu, np. od chwili wejścia w życie nowej Konstytucji RP, czyli od dnia 17 października 1997 roku. Określona przez TK data wyznacza wówczas okres, od którego mogą być rozważane skutki odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 1 § 1 kc.

Zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny – dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów. Jeśli więc Trybunał nie postanowi inaczej, to orzeczenie o niekonstytucyjności normy prawnej wywołuje skutki na przyszłość (ex nunc). Natomiast, jeżeli Trybunał w treści swojego orzeczenia postanowi inaczej, to orzeczenie jego działa ze skutkiem ex tunc, do czego podstawę daje art. 190 ust. 3 Konstytucji RP.

W tym miejscu podnieść należy, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku.

Z powyższego wynika, iż wyłącznie tych osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, nie dotyczył obowiązek wcześniejszego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Wskazać należy, że cezura czasowa wskazanego czasokresu wynika stąd, iż w dniu 8 stycznia 2009 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1507, art. 37), na mocy, której uchylono przepis art. 103 ust. 2a tejże ustawy, a który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z kolei data końcowa, tj. 1 stycznia 2011 roku wynikała stąd, iż w tym dniu zaczął obowiązywać przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodany ustawą nowelizującą z dnia 16 grudnia 2010 roku (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726). Na marginesie wskazać należy, iż brzmienie dodanego

przepisu art. 103a było tożsame z brzmieniem uchylonego przepisu art. 103 ust. 2a obowiązującej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 t.j.).

Naprawienie szkody wyrządzonej przez przepisy uznane za niekonstytucyjne, może nastąpić jedynie poprzez interwencję ustawodawcy polegającą na wprowadzeniu incydentalnych przepisów, pozwalających na naprawienie negatywnych skutków obowiązywania przepisu uznanego za niekonstytucyjny lub wystąpienie z roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa na podstawie art. 417 1 § 1 kc.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód nie przytoczył w pozwie, ani w późniejszym toku postępowania, istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności, tj. daty nabycia prawa do emerytury oraz daty jego zrealizowania. Okoliczność ta, co wynika z powyższej części uzasadnienia, jest decydująca do stwierdzenia, czy powoływane przez powoda orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się do sytuacji w jakiej się znalazł. Trybunał Konstytucyjny, w przedmiotowym orzeczeniu nie zakwestionował bowiem reguły, lecz obowiązek rozwiązania umowy o pracę przez osoby, które nabyły prawo do tego świadczenia w okresie, w którym omawiana zasada nie obowiązywała, tj. w okresie od dnia 08 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku.

Z dołączonego do pozwu dokumentów w postaci umowy o pracę oraz świadectwa pracy można jedynie domniemywać, że powód zrealizowała przed dniem 1 stycznia 2011 prawo do emerytury. Powód przedstawiła jedynie świadectwo pracy, z którego wynika, iż był zatrudniony w Agencji Ochrony- (...) Sp. z o.o. w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 3 listopada 2006 r. do 14 września 2011 r. W związku, z czym w ocenie Sadu na podstawie zebranego materiału brak jest dowodu potwierdzającego, iż powód objęta był działaniem art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jeśli powód nabył w w/w dniu prawo do emerytury to orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, na które się powołuje, jego nie dotyczy. Jeszcze raz bowiem trzeba podkreślić należy, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczyło osób, które nabyły prawo do emerytury w stanie prawnym, kiedy obowiązywał przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, zgodnie, z którym zawieszano wypłatę świadczenia z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Niekonstytucyjność dotyczy bowiem tylko osób, które nabywały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego, a co do których wskutek wprowadzenia przepisu art. 103a ustawy emerytalnej, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2011 roku, zawieszano wypłatę świadczenia.

Wobec powyższego Sąd zważył, że jedynie w wypadku, gdyby powód nabył prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 30 grudnia 2010 roku, wówczas, po wykazaniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd mógłby – w świetle wyroku TK z dnia 13 listopada 2012 roku, uwzględnić roszczenie o naprawienie szkody powstałej z tytułu utraconych zarobków w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury. Wskazać jednak należy, że wówczas na powodzie spoczywałby ciężar dowodu, który musiałaby wykazać powstałą szkodę, jej wysokość oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a wydaniem aktu normatywnego, który został uznany za niekonstytucyjny. Powód w toku niniejszego postępowania nie wykazał związku przyczynowego łączącego ewentualny uszczerbek z bezprawną działalnością prawotwórczą jak i samej szkody.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia – w oparciu o wyżej wskazane przepisy – odszkodowania od strony pozwanej za szkodę wyrządzoną przez wydanie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, uznając, iż żądanie zapłaty zawarte w pozwie jest bezzasadne. Wobec powyższego powództwo należało w całości oddalić (pkt. 1 sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd miał świadomość, iż generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie, poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępianie od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę

słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. W postanowieniu z dnia 14 stycznia 1974 roku, w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd w pełni podziela, iż: „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak też sytuację majątkową Z. G., Sąd orzekł o nie obciążaniu powoda kosztami niniejszego procesu. Powód działała w subiektywnym przekonaniu słuszności swojego żądania i zasadności wytoczenia powództwa przeciwko Skarbowi Państwa w związku z zapadłym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12 na którym oparła przedmiotowe powództwo.

Z tych też wszystkich względów, Sąd, orzekł, jak w pkt. 2 sentencji wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć powodowi z pouczeniem.